

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



PROFESJONALNA, A PRZED W SZYBKĄ REAKCJĄ POLICJANTÓW, ZAPOBIEGŁA TRAGEDII. MUNDUROWI Z POLANICY-ZDROJU URATOWALI LUDZKIE ŻYCIE

Data publikacji 24.06.2022

Funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Polanicy-Zdroju otrzymali zgłoszenie o wypadku kierującego quadem. Policjanci, którzy w bardzo krótkim czasie zjawili się na miejscu, odnaleźli nieprzytomnego, poszkodowanego i mocno zakrwawionego mężczyznę. Dzięki ich błyskawicznej reakcji i profesjonalizmowi, praktycznie w ostatniej chwili uratowano życie 46-letniego mieszkańca powiatu kłodzkiego.



Do niebezpiecznej sytuacji doszło kilka dni temu na terenie Dusznik-Zdroju. Policjanci podczas wieczornej służby otrzymali zgłoszenie o mężczyźnie, który podczas jazdy quadem przewrócił się i stracił przytomność. Funkcjonariusze już po chwili byli na miejscu zdarzenia. Zastali leżącego, zakrwawionego mężczyznę. Mundurowi natychmiast przystąpili do udzielenia mu pomocy.

Funkcjonariusze dysponując wiedzą z zakresu kwalifikowanej pierwszej pomocy oraz odpowiednim sprzętem, zatamowali obfity krwotok tętniczy. Udzielający pomocy, doświadczony funkcjonariusz kłodzkiej komendy sierżant Marek Mierzwa, użył stazy taktycznej, dzięki której udało się uniknąć wykrwawienia. Mundurowi jednocześnie wezwali na miejsce zespół

ratownictwa medycznego oraz monitorowali czynności życiowe poszkodowanego. Stan mężczyzny z uwagi na obrażenia jakich doznał, był bardzo ciężki i cały czas się pogarszał.

Po kilku minutach na miejscu zjawili się ratownicy medyczni, którzy wsparli policjantów. Dzięki ich działaniom u 46-latka powróciły czynności życiowe, a ratownicy przewieźli go do szpitala. Już na miejscu medycy stwierdzili, że dzięki szybkiemu i profesjonalnemu udzieleniu pierwszej pomocy, policjanci z Dolnego Śląska uratowali życie ofiary wypadku.

Okazało się, że 46-letni mieszkaniec powiatu kłodzkiego kierował quadem w stanie nietrzeźwości. Według ustaleń policjantów, mężczyzna jadąc czterokołowcem przez łąkę stracił panowanie nad pojazdem i doprowadził do kilkukrotnego przewrócenia się quada. W wyniku zdarzenia doznał bardzo ciężkich obrażeń. Gdyby nie szybkie i profesjonalne działania policjantów, mężczyzna mógł stracić życie.

W akcji ratowniczej uczestniczył sierż. Rafał Rakoczy oraz sierż. Marek Mierzwa. Drugi z nich już nie pierwszy raz będąc w służbie uratował komuś życie. W ubiegłym roku wyciągnął mężczyznę z płonącego budynku. Wówczas razem ze swoim współpatrołowcem, jako pierwsi zjawili się na miejscu pożaru. Nie wahając się ani chwili, weszli do domu, z którego wydobywały się kłęby dymu. Na rękach wynieśli starszego mężczyznę, który nie mógł samodzielnie się poruszać i udzielili mu pomocy przedmedycznej. Po chwili z tego samego domu policjanci wynieśli również psa, który tak samo, jak jego właściciel, mógł stracić życie, gdyby nie pomogli mu policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Kłodzku. Ci jak zawsze, kierują się dewizą całej naszej formacji – pomagać i chronić!

sierż. szt. Krzysztof Marcjan

Źródło: KPP w Kłodzku
podinsp. Wioletta Martuszevska
tel. 606 754 529